

Rekordowa fala imigracji do Włoch

11 września 2023

Pomimo iż jak na razie minęło dopiero 8 miesięcy i 10 dni roku 2023, imigracja do Republiki Włoskiej przez Morze Śródziemne pobiła już wieloletnie rekordy i jest niemal dwa razy większa niż w całym roku 2021. Do 4 września bieżącego roku do Włoch przybyło 115 tys. imigrantów. W całym roku poprzednim wynik ten zatrzymał się na 105 tysiącach natomiast w roku 2021 wyniosła ona 67,5 tys.

Przerzucanie imigrantów do Europy jest niewątpliwie zorganizowaną akcją, na którą przyzwalają struktury państwowe Tunezji oraz Libii, a więc dwóch państw pozytywnie ustosunkowanych wobec świata Zachodu. Szczególnie Libia jest w tym aspekcie wyrazistym przykładem, gdyż ze wschodniego wybrzeża tego kraju, kontrolowanego przez wieloletniego agenta CIA Khalifę Haftara, imigracja do Europy zwiększyła się o 600% w stosunku do roku 2022.

Warto także zwrócić uwagę na kraj, z którego do Europy przybywa najwięcej imigrantów. Otóż jest to Gwinea, gdzie rządzi finansowana przez niektóre reżimy zachodnie junta wojskowa, która regularnie dokonuje masakr swoich politycznych oponentów, z cichym przyzwoleniem piewców demokracji i praw człowieka. Gwinea jest kluczowym dostarczycielem rudy żelaza i boksytów do Chińskiej Republiki Ludowej toteż jak się wydaje zalew Europy imigrantami, którzy uciekają przed terrorem państwowym, jest dla reżimów takich jak reżim w Waszyngtonie nic nieznaczającym skutkiem ubocznym (a może czymś więcej?) polityki powstrzymywania rozwoju Chin, a przynajmniej jego kontrolowania.

Drugim krajem, który wysyła najwięcej imigrantów na stary kontynent, jest Wybrzeże Kości Słoniowej. Następne miejsca

zajmują Syria, Egipt i Bangladesz.

Niemal codziennie trafiają do sfery mediów społecznościowych obrazki obywateli włoskich, którzy są bici lub trатовani przez afrykańskich najeźdźców. Reżim w Rzymie, jak widać, niewiele sobie robi z faktu destabilizacji ich kraju masową imigracją. Co więcej, jak się wydaje obecna ekipa Meloni sama zachęcała, niczym Angela Merkel w 2015 roku, do przybywania do jej kraju.

Jeszcze przed objęciem władzy w Republice Włoskiej Meloni niczym pisowcy w Polsce ostrzegała przed sprowadzaniem imigrantów do Włoch i zastępowania nimi rodowitych Włochów. Obiecywała przy tym wprowadzenie blokady morskiej na Morzu Śródziemnym, aby powstrzymać zorganizowane najazdy na Europę z tegoż kierunku. Kiedy jednak już objęła władzę, wprowadziła przepisy, które umożliwią przybycie do Włoch 1 500 000 nowych imigrantów.

Według włoskiej premier jej kraj potrzebuje 833 000 imigrantów w ciągu najbliższych 3 lat. Jako powód podaje się starzenie się społeczeństwa – w 39 włoskich prowincjach jest więcej emerytów niż osób pracujących. Pomimo tak tragicznej demografii, włoscy „prawicowcy” nie mają zamiaru np. doprowadzić do delegalizacji procedury aborcyjnej. Zamiast zwiększać dzietność rodowitych Włochów, wolą wspierać zalew swojego kraju przez nikogo nieskontrolowanych imigrantów, którzy pochodzą w dużej mierze z krajów ogarniętych wojnami, rewolucjami lub dyktaturami wojskowymi, a więc przywożą z sobą problemy swoich społeczeństw, które będą przenosić na grunt europejski i destabilizować tym samym porządek na naszym kontynencie.

Maurizio Ambrosini, ekspert ds. imigracji na uniwersytecie w Mediolanie przewiduje, że w ciągu najbliższych 10 lat do Włoch przybędzie około 1 500 000 imigrantów. Stwierdził także, że reżim Meloni został do takiej polityki przymuszony przez włoskich biznesmenów, którzy stanowili istotną część elektoratu jej opcji politycznej.

Meloni wciąż utrzymuje, że będzie sprowadzać imigrantów legalnych podczas gdy imigrację nielegalną ma zamiar zwalczać. Liczby przybyszów z Afryki i Azji, którzy przypłynęli w 2023 roku do włoskich wybrzeży, pokazują jednak zupełnie coś innego – nielegalna imigracja do Włoch ma się świetnie, a władze w Rzymie niewiele robią, aby tę sytuację zmienić.

Unia Europejska podpisała z władzami Tunezji pakt o powstrzymywaniu nielegalnej imigracji do Europy. Od tamtej pory napływ Azjatów i Afrykańczyków zamiast zmaleć, urósł niemal o 40%. Attilio Lucia, prawicowy zastępca burmistrza Lampedusy z koalicyjnej wobec Braci Włochów (ugrupowania Meloni) partii Liga zadaje pytanie: gdzie podziała się blokada morską, którą obiecała Meloni? Stwierdził przy tym również, że miał nadzieję, iż prawicowy rząd zmieni politykę imigracyjną. Jednak okazał się on jeszcze gorszy od lewicowego.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. <https://www.politico.eu/article/italy-far-right-leader-giorgia-meloni-migration/>
2. <https://www.voanews.com/a/anti-junta-protests-paralyze-guinea-capital-/6678739.html>
3. <https://www.aljazeera.com/news/2023/5/11/at-least-seven-people-killed-by-police-gunfire-in-guinea-protests>
4. <https://www.reuters.com/world/africa/least-two-killed-guinea-anti-junta-protests-eve-coup-anniversary-2023-09-05/>
5. <https://dtm.iom.int/europe/arrivals>

6 .

<https://www.infomigrants.net/en/post/49754/greece-questions-continue-mounting-over-final-hours-before-migrant-ship-sank>